

Sygn. akt V KZ 43/22

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie z wniosku skazanego **S. G.**
o wznowienie postępowania
po rozpoznaniu zażalenia skazanego na zarządzenie
Sędziego Sądu Najwyższego
z dnia 29 czerwca 2022 r., sygn. akt V KO 62/22,
odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania o udzielenie przerwy w
odbywaniu kary
na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 10 stycznia 2022 r., sygn. akt VI Kow 2680/21/pr po rozpoznaniu wniosku obrońcy skazanego S. G. odmówił udzielenia temu skazanemu przerwy w odbywaniu kary 10 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Żyrardowie z dnia 13 listopada 2018 r. w sprawie sygn. akt II K 712/17.

Sąd Apelacyjny w Łodzi po rozpoznaniu zażalenia wniesionego przez obrońcę skazanego postanowieniem z dnia 24 lutego 2022 r., sygn. akt II AKzw 142/22, utrzymał w mocy postanowienie Sądu I instancji.

Skazany S. G. złożył osobisty wniosek o wznowienie postępowania w tej sprawie, zaś zarządzeniem z dnia 29 czerwca 2022 r., V KO 62/22, Sędzia Sądu

Najwyższego na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. odmówił przyjęcia tego wniosku. W uzasadnieniu wskazał, że przyjęcie wniosku byłoby niedopuszczalne z mocy ustawy (art. 429 § 1 k.p.k.), jako że wznowienie postępowania – co wynika z art. 540 § 1 k.p.k. – może dotyczyć tylko takich orzeczeń, które prawomocnie i ostatecznie rozstrzygają daną sprawę. Tymczasem nie ma takiego charakteru większość orzeczeń zapadających w postępowaniu wykonawczym, w tym rozstrzygnięcie co do udzielenia przerwy w odbywaniu kary. Nie ma ono bowiem charakteru trwałego, a wnioski o udzielenie przerwy mogą być składane przez skazanych wielokrotnie w trakcie odbywania kary. W zarządzeniu również nadmieniono, że nie ma przeszkód, aby w przyszłości skazany wystąpił z kolejnym wnioskiem o udzielenia mu przerwy w odbywaniu kary, jeżeli zaś uważa, że w związku z prowadzonym w tym przedmiocie postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, powinien złożyć zawiadomienie o jego popełnieniu.

Na powyższe zarządzenie skazany S. G. złożył zażalenie, o treści niezbyt zrozumiałej. Na wstępie wskazał, że „kwalifikacja prawna z art. 545 § 1 k.p.k. nie dotyczy zainteresowanego uzyskania przerwy gdyż środek odwoławczy przekazano przez Sąd Apelacyjny z urzędu”. Następnie stwierdził, że cyt. „zarządzenie o odmowie przyjęcia wniosku przez Sąd oparte jako zgodne z art. 530 § 2 k.p.k. »de fakto« nie zgodne z definicją tej ustawy wz z art. 523 § 1 k.p.k. w oparciu o art. 439 § 1 pkt 7 i 10 k.p.k., zdanie drugie. Art. 523 § 1 k.p.k. wz z »lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia«. Rażąca niesprawiedliwość podstawa prawna art. 440 k.p.k.” Skazany uznał też za słuszne podkreślić, że wniosek o udzielenie przerwy w odbywaniu kary został złożony w ubiegłym roku, a finalnie twierdził, że „doszło do naruszenia prawa Konstytucyjnego art. 45 KRP, art. 32 Konstytucji RP”. W konkluzji wniósł o uznanie zażalenia za zasadne i „przyjęcie wniosku nadając pozytywny bieg sprawie i udzielenie przerwy kary”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skazany zarówno wniosek o wznowienie postępowania, jak i zażalenie na zarządzenie odmawiające jego przyjęcia sporządził najwyraźniej bez konsultacji z obrońcą, który zapewne wyjaśniłby mu zagadnienia będące przedmiotem jego zainteresowania oraz wskazał na niecelowość sporządzania tego rodzaju pism.

Widoczną intencją skazanego było poddanie kontroli Sądu Najwyższego orzeczeń, które skutkowały nieudzieleniem mu przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności i – co wprost wynika z wniosku zażalenia – doprowadzenie do ich zmiany, polegającej na udzieleniu oczekiwanej przerwy. W takim razie należy wyjaśnić skazanemu, że przepisy prawa przewidują, iż Sąd Najwyższy orzeka w ograniczonym zakresie (zob. art. 27 k.p.k.), przy czym nie jest dopuszczalne, by na żądanie strony kontrolował wszystkie orzeczenia wydawane przez sądy powszechne, w tym wydawane w toku postępowania wykonawczego, w szczególności postanowienia w przedmiocie udzielenia przerwy w odbywaniu kary. Ustawodawca stoi bowiem na stanowisku, że najwyższa instancja sądowa, która z natury rzeczy nie jest w stanie rozpoznawać zbyt dużej ilości spraw, nie powinna być absorbowana, również z uwagi na swoją rangę, sprawami być może istotnymi z punktu widzenia zainteresowanej osoby (np. konkretnego skazanego), jednak obiektywnie postrzegając, mniejszej wagi.

Zażalenie nie mogło zostać uwzględnione, bowiem skazany nie wykazał niezgodności z prawem zaskarżonego zarządzenia. Wykazał natomiast niezajomość prawa, przynajmniej w zakresie dotyczącym wznowienia postępowania, formułując zarzut w sposób, jak nadmieniono, mało zrozumiały i odwołując się do przepisów, które w przedmiotowej sprawie nie miały zastosowania. W ślad za zarządzeniem należy wskazać, że przepisy dotyczące wznowienia postępowania nie mają zastosowania do postępowania w przedmiocie udzielenia przerwy w odbywaniu kary. W piśmiennictwie prawniczym wskazuje się, że znajdują zastosowanie co do orzeczeń wydanych w postępowaniu wykonawczym w zakresie przekraczającym możliwości zmiany postanowienia na podstawie art. 24 § 1 k.k.w. [zob. D. Świecki w: D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2022, teza 4. do art. 540; także J. Matras w: K. Dudka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. II, WKP 2020, teza 4. do art. 540]. W zażaleniu skazany nawiązał do art. 545 § 1 k.p.k. w sposób wykazujący niezrozumienie treści tego przepisu. Pojawił się on w zaskarżonym zarządzeniu dlatego, że stanowi, iż w postępowaniu o wznowienie stosuje się odpowiednio przepisy wymienione w art. 545 § 1 k.p.k., w tym art. 530 k.p.k. Z kolei ten artykuł w § 2 stanowi, iż prezes sądu (upoważniony

sędzia), do którego wniesiono kasację, odmawia jej przyjęcia, jeżeli zachodzą okoliczności, o których mowa m.in. w art. 429 § 1 k.p.k.. Jedną z tych okoliczności jest niedopuszczalność z mocy ustawy środka odwoławczego (nadzwyczajnego środka zaskarżenia), co miało miejsce w niniejszej sprawie. Inny powołany przez skarżącego przepis – art. 523 § 1 k.p.k., określający z jakiego powodu może być wniesiona kasacja i wskazujący, że chodzi o uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenie prawa, ma zastosowanie tylko do postępowania kasacyjnego. Zatem skarżący powołał go błędnie, nadto nie dostrzegając art. 519 k.p.k., w świetle którego przedmiotem tego postępowania nie może być postanowienie wydane w toku postępowania wykonawczego. Inny powołany przez autora zażalenia przepis – art. 440 k.p.k. jest adresowany do sądu odwoławczego rozpoznającego środek odwoławczy, natomiast nie może być podstawą do wznowienia postępowania.

Niewątpliwie istotne z punktu widzenia skazanego okoliczności podniesione w części motywacyjnej zażalenia (zakłócenia w obiegu korespondencji i sugerowana jej kradzież, niezadowolenie ze sposobu wykonywania obowiązków przez obrońcę oraz lekarza zatrudnionego w zakładzie karnym, aktualna sytuacja zdrowotna skarżącego czy też perspektywa utraty przez niego majątku w związku z decyzją Sądu w Żyrardowie) nie są tymi, które mogłyby rzutować na decyzję o wznowieniu postępowania w przedmiotowej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[as]